



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Wrocław, dnia 07-06-2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 24-05-2018 r. we Wrocławiu  
na rozprawie sprawy z powództwa A.T.S., K.S.  
przeciwko (...) Bank S.A.  
o zapłatę

- I.** oddala powództwo;
- II.** zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 stycznia 2018 r. powodowie A.T.S.i K.S. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) SA solidarnie kwoty 46358,51 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 16 października 2008 r. powodowie zawarli ze stroną pozwaną umowę o kredyt w złotych waloryzowany kursem CHF.

W umowie zastrzeżono, że zmiana wysokości oprocentowania może nastąpić w przypadku zmiany stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą indeksacji. Kwota rat spłaty została określona w walucie obcej, a spłacana w złotych, a przeliczenie nastąpi po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określony w umowie (§ 7 pkt 6 umowy i § 11 ust. 5 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych).

Zgodnie z regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego w walucie obcej miała być wyrażona w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu uruchomienia. (§ 6 pkt 1 regulaminu).

Powodowie zarzucali, że przytoczone postanowienia umowne mają charakter klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, albowiem:

- zostały jednostronnie ukształtowane przez bank, a następnie narzucone powodom,
- powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść postanowień wzorca umownego,
- nie regulowały głównych świadczeń stron,
- nie precyzowały obiektywnych sprawdzalnych kryteriów, przesłanek, warunków ani czynników, które miały wpłynąć na sposób określenia przez bank wysokości kursu kupna waluty, ani nie określają jednoznacznie dnia którego kurs zostanie zastosowany,
- przyznawały bankowi uprawnienie do jednostronnego, swobodnego kształtowania kursu kupna waluty, czyli wskaźnika wpływającego bezpośrednio na wysokość zobowiązania powodów,
- obciążały powodów w całości ryzykiem kursowym waluty na wolnym rynku, ale również ryzykiem arbitralnego kształtowania kursu waluty przez bank.

W konsekwencji po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych umowa była nieważna, albowiem niemożliwe było precyzyjne określenie świadczeń.

Ponadto umowa była nieważna, albowiem:

- nie spełniała wymogów, co do minimum treści stawianych przez art. 69 ust. 1 ustawy – prawo bankowe, wysokość kwoty kredytu została określona niejednoznacznie, w sposób uniemożliwiający dokładne, przewidywalne jej określenie w dniu zawarcia umowy, brak określenia kursu waluty uniemożliwia ustalenie kwoty rat kredytu do spłaty, oprocentowanie obliczone jest od kwoty kapitału przeliczonej na walutę obcą, nie określono także warunków zmiany oprocentowania.

Ponadto stosunek prawny łączący strony jest sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego w zakresie, w jakim przewiduje, że kwota kredytu waloryzowana jest kursem CHF arbitralnie i jednostronnie określanym przez powoda, a przewidziana umową waloryzacja nie zabezpiecza obu stron przed ryzykiem spadku wartości pieniądza.

W odpowiedzi na pozew złożonej strona pozwana (...) SA wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że powodom zaproponowano także zawarcie umowy o kredyt w złotych polskich, jednak wybrali oni kredyt indeksowany do waluty obcej (CHF). Informowano ich przy tym, że zmiana kursu waluty indeksacji może zmienić kwotę kredytu oraz wysokość rat.

Strona pozwana wskazywała, że zawarcie umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej był dopuszczalny na podstawie przepisów ustawy – prawo bankowe, są indeksacja

kredytu nie powoduje zwiększenia kwoty kredytu. Zastosowanie mechanizmu indeksacji pozwala natomiast zastosowanie niższych stóp procentowych opartych na stopie referencyjnej LIBOR.

Strona pozwana wskazywała, że mechanizm indeksacji powodował, iż ryzyko zmiany kursu waluty było takie samo dla obu stron umowy

Strona pozwana zarzucała, że brak jest podstaw do traktowania umowy łączącej strony jako umowy o kredyt złotowy, nie indeksowany i równocześnie oprocentowany według stawki LIBOR. Wskazywała przy tym, że wyeliminowanie mechanizmu zmiany oprocentowania powodowałoby określenie według stopy określonej w umowie, tj. 4,25 %.

Strona pozwana wskazywała, że indywidualnie uzgodniono pomiędzy stronami typ kredytu, tj. kredyt indeksowany do waluty obcej. Stosowany przez nią kurs waluty był ustalany na poziomie rynkowym i nie odbiegał od kursów waluty ustalanych i publikowanych przez NBP. w IV kwartale 2012 roku ustaliła natomiast szczegółowe zasady wyznaczania kursów walut, które sankcjonowały praktykę istniejącą od początku obowiązywania umowy.

Strona pozwana wskazywała następnie, że kurs z daty wypłaty powodom kredytu był korzystniejszy od kursu z dnia złożenia przez nich wniosku o wypłatę kredytu.

Strona pozwana zarzucała następnie, że ewentualna abuzywność niektórych postanowień umowy nie może powodować zmiany jej charakteru. W szczególności za niedozwolone można uznać co najwyżej odesłanie do tabel banku

Strona pozwana zarzuciła, także, że spełnienie świadczenia przez powodów nastąpiło w okolicznościach wskazanych w art. 411 pkt 1 k.c. Niezależnie od tego wskazała, że roszczenie powodów powinno być traktowane jako roszczenie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (por. art. 471 kc), a nadto jako roszczenie o świadczenie okresowe w zakresie roszczenia o nadpłacone odsetki, podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia. W związku z tym podniosła zarzut przedawnienia, co do roszczenia o zwrot nadpłaconych odsetek za okres przed 25 stycznia 2018 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 25 września 2008 r. powodowie A.T.S. i K.S. zawarli ze stroną pozwaną (...) SA umowę o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF, z kwotą kredytu w wysokości 309326 zł, z okresem kredytowania wynoszącym 360 miesięcy i okresem karencji w spłacie kapitału wynoszącym 1 miesiąc.

W umowie zastrzeżono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej składającej się ze stałej marży banku wynoszącej 1,40 % oraz aktualnej w danym kwartale stopy bazowej. W dacie zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 4,25 %. Zmiana wysokości oprocentowania mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy bazowej określonej dla danej waluty lub zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą indeksacji.

Strona pozwana zastrzegła na swoją rzecz jednorazową prowizję za udzielenie kredytu w kwocie 6000 zł.

W umowie zastrzeżono, że kwoty rat spłaty określone będą w walucie obcej, a spłacane w złotych, a przeliczenie nastąpi po kursie sprzedaży danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu poprzedzającym dzień spłaty raty określony w umowie (§ 7 pkt 6 umowy)

Zgodnie z regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych wysokość zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu indeksowanego w walucie obcej miała być wyrażona w walucie obcej, po przeliczeniu uruchomionych środków po kursie danej waluty zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu uruchomienia. (§ 6 pkt 1 regulaminu). W umowie wskazano przy tym, że kwota kredytu wyrażona w walucie obcej według kursu kupna waluty określonego w tabeli obowiązującej w banku na dzień sporządzenia umowy wynosi 143532,09 CHF.

(dowód: umowa o kredyt – k. 12-17, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych – k. 18-21)

Powodowie ubiegali się o kredyt indeksowany do waluty obcej, albowiem nie dysponowali wkładem własnym. Zdawali sobie sprawę, że kredyt ten jest niżej oprocentowany, niż kredyt złotówkowy.

(dowód: wniosek o udzielenie kredytu – k. 86-89, przesłuchanie powodów – rozprawa w dniu 24 maja 2018 r.)

Przy zawieraniu umowy poinformowano powodów o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy procentowej w związku ze zmianą stopy LIBOR oraz o ponoszeniu ryzyka związanego z niekorzystną dla nich zmianą kursu waluty indeksacji. Przedstawiono im także symulację kosztów obsługi kredytu w przypadku przy założeniu zmiany kursu CHF.

(dowód: oświadczenie z 19.09.2008 r. – k. 90, symulacja kosztów obsługi kredytu – k. 91)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie literalna treść umowy łączącej strony oraz sposób wykonywania tej umowy, w tym w szczególności daty i wysokość wypłaty kredytu, wysokość poszczególnych rat spłaconych przez powoda, daty spłaty oraz wysokość zastrzeżonego oprocentowania nie były zasadniczo sporne. Strona pozwana wytknęła powodom błąd w obliczeniach wysokości zobowiązania (por. k. 237), jednak powodowie nie zdecydowali się na ponowne przeliczenie wysokości roszczenia. Należy zaznaczyć, że ciężar dowodu wysokości zobowiązania spoczywał stosownie do art. 6 kc na powodach. W sytuacji, gdy przyjęty przez nich w obliczeniu wysokości zobowiązania czynni w postaci oprocentowania był sporny, konieczne było wykazanie, że obliczenie nastąpiło zgodnie z umową. Powodowie takiego dowodu jednak nie proponowali.

Z uwagi na sposób argumentacji powodów konieczne było następnie odrębne rozważenie:

- ważności zawartej umowy,
- oceny abuzywności zakwestionowanych klauzul umownych oraz ewentualnie określenia skutków takiej abuzywności dla treści łączącego strony stosunku prawnego,

#### 1. Ocena ważności umowy.

Zgodnie z art. 358<sup>1</sup> § 2 kc strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W nauce prawa oraz orzecznictwie sądowym jednolicie przyjmuje się pogląd, że takim miernikiem może być także pieniądź obcy (por. np. System prawa prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, wyd. warszawa 2006, s. 235) Natomiast stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W ocenie Sądu wskazane przepisy pozwalają zawrzeć umowy o kredyt indeksowany do waluty innej niż polska (jak nazywa ten typ umowy o kredyt przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy – prawo bankowe, nie obowiązujący jeszcze w dacie zawarcia umowy łączącej strony, ale mający zastosowanie do umów o kredyt indeksowany zawartych przed nowelizacją).

Dopuszczalność wskazanej umowy nie była zasadniczo kwestionowana tak w orzecznictwie sądowym, jak i nauce prawa. W art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która wprowadzała do porządku prawnego szczególną regulację kredytu indeksowanego do waluty obcej wskazywano wprost, że ustawa znajduje zastosowanie do umów zaciągniętych przed jej wejściem w życie, w

zakresie, w jakim nie zostały jeszcze spłacone. Oznaczało to, że ustawodawca nie widział, co do zasady, przeszkód w uznaniu tego rodzaju umów za ważne, pomimo ich zawarcia przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

Przeciwko dopuszczalności wskazanej umowy formułuje się najczęściej dwa zarzuty. Pierwszy opiera się na twierdzeniu, że obowiązek kredytobiorcy ogranicza się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w walucie, w której nastąpiła wypłata, wraz z odsetkami, przepis art. 69 ust. 1 prawa bankowego ma zaś w tych zakresie charakter normy bezwzględnie obowiązującej. Zdaniem Sądu nie jest to wnioskowanie uzasadnione. Obowiązek zwrotu wykorzystanego kredytu dotyczy zwrotu wykorzystanej kwoty oddanych do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Wartość tych środków może być jednak wyrażona przy użyciu klauzuli opisanej w art. 358<sup>1</sup> § 2 kc. Ustawa nie zabrania bowiem określenia w ten sposób w umowie „kwoty środków pieniężnych”. Konsekwencją wykorzystania wskazanej klauzuli jest obowiązek zwrotu kredytu z uwzględnieniem wartości wyrażonej za pomocą tej klauzuli. Nie narusza to natury stosunku zobowiązaniowego wyrażonej przepisem art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Kwota zobowiązania powodów jest wyrażona w walucie obcej nie dlatego, że w takiej kwocie spełniono świadczenie na ich rzecz ale dlatego, że posłużono się mechanizmem indeksacyjnym, Przepis art. 69 ust. 2 pkt ustawy – prawo bankowe nie sprzeciwia się przy tym obliczaniu odsetek od kwoty kapitału wyrażonej przy użyciu klauzuli waloryzacyjnej.

W konsekwencji świadczenie należne powodom w umowie o kredyt waloryzowany do waluty obcej oznaczone jest w złotych polskich, a świadczenie należne stronie pozwanej – w walucie obcej, tyle że może być spełnione w walucie polskiej. Późniejsze wahania kursowe nie wpływają zatem na wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie obcej – to jest bowiem niezmiennie.

Drugi zarzut, przywołany np. w raporcie Rzecznika Finansowego „Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obce zawieranych z konsumentami” (dostępnym: [https://rf.gov.pl/pdf/Raport\\_RF\\_Kredyty\\_walutowe.pdf](https://rf.gov.pl/pdf/Raport_RF_Kredyty_walutowe.pdf)), opiera się na założeniu, że celem i istotą stosowania przez banki w umowach kredytów klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. jest chęć zabezpieczenia się przed zmiennymi czynnikami ekonomicznymi – a w szczególności przed zmianą siły nabywczej pieniądza, gdy tymczasem funkcje waloryzacyjną pełnią już zastrzeżone odsetki kapitałowe. Nie jest to stanowisko uzasadnione. Brak jest podstaw do przyjęcia, że jedynym celem klauzuli waloryzacyjnej jest zachowanie określonej wartości świadczenia w czasie. Celem wskazanej klauzuli jest w przypadku umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej możliwość zastosowania jaku punktu wyjścia dla ustalenia oprocentowania – stawki referencyjnej właściwej dla tej waluty, waloryzacja świadczenia rozumiana jako zachowanie określonej wartości świadczenia w czasie nie ma tu głównego znaczenia. W przypadku CHF taką typową stawką jest wskaźnik LIBOR 3M. Brak klauzuli waloryzacyjnej powodowałby, że jedynym ekonomicznym miernikiem oprocentowania byłyby stawki referencyjne właściwe dla waluty, w której wypłacono kredyt – w polskich realiach wyższe dla złotego polskiego, niż franka szwajcarskiego.

Nie jest wreszcie prawdą, że wprowadzenie wzmiankowanej klauzuli obciąża w całości ryzykiem walutowym kredytobiorcę. Nie ma bowiem podstaw do twierdzenia, że w perspektywie całego okresu trwania kredytu z góry wiadomym jest, iż kurs franka szwajcarskiego do złotego polskiego będzie zmienił wyłącznie na niekorzyść kredytobiorcy. W przypadku wzmocnienia się złotego ryzyko zmiany kursu ponosi bowiem kredytodawca.

Wypada też podkreślić, że umowy o kredyt denominowany w walucie obcej nie można traktować jako tzw. instrumentu finansowego, co wiązałoby się dodatkowymi obowiązkami informacyjnym nałożonymi w tzw. dyrektywach MIFID. W kwestii tej wypowiedział się wprost Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 3 grudnia 2015 r., C-312/14.

Nie ma także podstaw do przyjęcia, że niedopuszczalne jest odwołanie się do kursu obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. Pomiędzy datą zawarcia umowy, a datą wypłaty mogą bowiem nastąpić wahania kursowe. Wobec tego strony mogą umówić się, że kurs waluty obcej do waluty polskiej będzie ustalony w innej dacie, niż data zawarcia umowy

## 2. Kwestia abuzywności zastosowanych klauzul umownych.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały wyrażone jednoznacznie.

Należy przy tym podkreślić, że oceny abuzywności należy dokonywać z uwzględnieniem art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zgodnie z którym nieuczciwy charakter warunków umowy należy określić z odniesieniem do okoliczności związanych z zawarciem umowy (urzędowe tłumaczenie w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej (L 26717)). Dotyczy to zatem nie tylko oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami, jak to wskazuje przepis art. 385<sup>2</sup> kc, ale wszystkich czynników uzasadniających nieuczciwy charakter umowy, a więc także oceny czy postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta.

Dla oceny abuzywności bez znaczenia jest zatem, czy w związku z postanowieniem niedozwolonym przedsiębiorca wykonywał umowę w ten sposób, żeby nie naruszyć dobrych obyczajów oraz interesów konsumenta. W związku z tym Sąd pominął zaproponowane przez stronę pozwaną dowody na okoliczność faktycznego sposobu określenia kursu waluty waloryzacji w toku wykonywania umowy.

Za niedozwolone klauzule umowne należało natomiast w rozpoznawanej sprawie uznać postanowienie, w którym wysokość poszczególnych rat do spłaty określano w oparciu kurs jednostronnie ustalony przez stronę pozwaną.

Strona pozwana nie zadbała, aby określić w umowie, w jaki sposób przeliczać będzie ratę spłaty wyrażoną w walucie obcej na walutę polską, a jednocześnie przyznała sobie wyłączną kompetencje do określenia sposobu tego przeliczenia. Klauzula ta była więc abuzywna nie tylko z uwagi na pozostawienie stronie pozwanej dowolności w ustaleniu kursu waluty, ale także dlatego, że nawet, jeśli jakieś zasady ustalania kursu u strony pozwanej istniały, to i tak przez kredytobiorcę były ukryte.

Wskazany sposób określenia treści stosunku prawnego kształtował obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem nie mógł on nawet odgadnąć kryteriów, którymi bank posłużył się przy wskazanych przeliczeniach. Rażąco naruszało to jego interes ekonomiczny.

Należy podkreślić, że wadliwości wskazanych klauzul nie mogło usunąć przystąpienie do wykonywania umowy na zasadach skonkretyzowanych przez stronę pozwaną. Takie wykonywanie umowy nie oznacza bowiem chociażby domniemanej zgody na stosowanie klauzul niedozwolonych.

Wypada jednak podkreślenia, że powodowie w czasie przesłuchania wskazywali, że krzywdzące dla nich było nie określenie kursu waluty obcej do waluty polskiej jednostronnie przez bank, a przede wszystkim fakt, że muszą znosić niekorzystne skutki ekonomiczne postępującego osłabienia waluty polskiej do waluty obcej. Uważali wobec tego, że powinni ich wiązać stały kurs waluty polskiej do waluty obcej z dnia uruchomienia kredytu.

Nie zmienia to oceny abuzywności zastosowanej klauzuli, musi być jednak uwzględnione przy określeniu sposobu wykonania umowy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej.

Ponadto za niedozwolone uznać należało postanowienie pozwalające na zmianę wysokości oprocentowania z przyczyn innych, niż stawka bazowa właściwa dla waluty indeksacji. Kwestię tę przesądził na niekorzyść strony pozwanej Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z 24 lipca 2012 r. (sygn. XVII AmC 285/11). Powodowie nie próbowali jednak udowodnić, że zmiana oprocentowania nastąpiła w ich umowie z przyczyn innych, niż zmiana stawki bazowej właściwej dla waluty

indeksacji. Co więcej swoje roszczenie obliczali przy założeniu, że oprocentowanie to mała w stosunku do oprocentowania z dnia zawarcia umowy. Wynika z tego, że czuli się związani korzystnym dla siebie mechanizmem zmiany oprocentowania w oparciu wyłącznie o zmiany stawki referencyjnej dla waluty indeksacji.

### 3. Skutki dostrzeżonej abuzywności.

Jak to wyżej wskazano, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Strony są natomiast związane umową w pozostałym zakresie (por. art. 385<sup>1</sup> § 2 kc).

Oznacza to w konsekwencji, że stosunek prawny łączący strony kształtowany jest treścią umowy z pominięciem klauzul niedozwolonych. Umowa ta wywołuje przy tym nie tylko skutki w niej wyrażone, ale także te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (por. art. 56 kc). Aby ustalić treść wskazanego stosunku (w tym treść zobowiązań obu stron) należy zbadać zgodny zamiar stron i cel umowy (por. art. 65 § 2 kc). Zobowiązania stron powinny następnie zostać wykonane zgodnie z ich treścią oraz w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego (por. art. 354 § 1 kc).

W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że strony zawarły umowę o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Nie ma podstaw, ażeby uznać klauzulę waloryzacyjną za niezawartą, z tego powodu, że sposób ustalenia wysokości rat zostało wadliwie opisany. Wypada zauważyć, że z klauzulą waloryzacyjną powiązано w umowie także wysokość oprocentowania. Zgodnie z umową wysokość oprocentowania była zależna od zmian stawki referencyjnej właściwej dla waluty będącej podstawą waloryzacji. W nauce prawa jednoznacznie wykluczono możliwość uznania w przypadku abuzywności mechanizmu waloryzacyjnego przyjęcie istnienia kredytu niewaloryzowanego z oprocentowaniem odwołującym się do stawki LIBOR (por. Z. Kuniewicz i Z. Ofiarski w pracy „Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE”, red. M. Romanowski, Warszawa 2017, s. 270-272).

Powodowie w sposób oczywiście niekonsekwentny wskazywali zatem w pozwie, że nie czują się związani klauzulą waloryzacji i oczekiwali równocześnie, że ich kredyt będzie oprocentowany przy zastosowaniu stawki referencyjnej właściwej dla waluty indeksacji. W istocie zatem wcale nie zmierzali do wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej w całości, a jedynie w wygodnym dla siebie zakresie. Wypada podkreślić, że oznaczenie kredytu jako złotowego, nie waloryzowanego do waluty obcej pociągałoby za sobą inne oprocentowanie (według stopy odsetek ustawowych – por. art. 359 § 2 kc – ten drugi wariant byłby dla powodów oczywiście niekorzystny z ekonomicznego punktu widzenia).

Wobec powyższego próba udowodnienia wysokości nienależnego świadczenia poprzez przyjęcie kwoty w waluty w złotych i oprocentowania określonego stawką właściwą dla waluty waloryzacji było błędne, jako oparte na fałszywej przesłance.

Sąd pragnie jednak zauważyć, że możliwe byłoby dowodzenie wysokości nienależnego świadczenia w inny sposób. Nie było jednak możliwe prowadzić w tym zakresie postępowania dowodowego z urzędu, lub też przytaczać okoliczności nie objęte podstawą faktyczną powództwa.

Konieczne byłoby uwzględnienie dwóch zasadniczych czynników. Po pierwsze należałoby pamiętać, że umowa o kredyt nawet pomimo wadliwej klauzuli waloryzacyjnej pozostaje umową o kredyt waloryzowaną do waluty obcej. Po drugie należałoby poszukiwać obiektywnego miernika indeksacji, niezależnego od obu stron umowy. Umowa pomiędzy stronami byłaby zatem utrzymana, a powodowie zachowaliby prawo do korzystnego (w stosunku do kredytu nie waloryzowanego) oprocentowania.

Podzielić należy przy tym pogląd, iż nie ma podstaw do uzupełnienia przez Sąd treści łączącego strony stosunku prawnego o jakąś dodatkową klauzulę. Nie ma natomiast przeszkód, aby ustalić jakie wykonywanie zobowiązania spełniać będzie kryteria wskazane w art. 354 kc.

Nie chodzi przy tym o implementację określonego miernika do treści stosunku zobowiązaniowego, ale o zapewnienie prawidłowego wykonywania stosunku zobowiązaniowego w kształcie po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych. Nie sprzeciwia się to przepisowi art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ani wykładni tego przepisu zaprezentowanej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 czerwca 2012 r. (sygn. C-618/10) przywołanym w uzasadnieniu pozwu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 wskazanej dyrektywy na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Za niewłaściwą w kontekście tej dyrektywy TSUE uznał w wyroku w sprawie C-618/10 możliwość uzupełnienia umowy o warunek nie wskazany w umowie, który miałby zastąpić warunek uznany za niedozwolony. W kolejnym orzeczeniu Trybunał złagodził jednak swoje stanowisko. W wyroku z 30 kwietnia 2014 r. (sygn. C-26/13) wskazano, że w świetle przywołanej dyrektywy dopuszczalne jest aby sąd krajowy zastąpił warunek nieuczciwy przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. także omówienie wskazanych orzeczeń dokonane przez I. Karasek-Wojciechowicz w „Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE”, red. M. Romanowski, Warszawa 2017, s.279-280). Celem dyrektywy nie jest w ocenie Sądu wyłączenie możliwości indeksacji kredytu, ale ochrona konsumentów przed dowolnością w określeniu kursu walut przy kredycie indeksowanym. Wyłączenie tej dowolności nastąpi przy zastosowaniu przepisów przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie. Wypada także zauważyć, że uzupełnienie treści stosunku zobowiązaniowego dopuścił wprost Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 lipca 2017 r. (sygn. II CSK 803/16). Sąd w niniejszej sprawie tego ostatniego poglądu w całości nie podziela, jakkolwiek przyjęte w rozpoznawanej sprawie rozumowanie będzie prowadzić do podobnych rezultatów. Jak się wydaje kwestia określenia praw i obowiązków w przypadku wyeliminowania klauzuli niedozwolonej powinna być rozstrzygana poprzez określenie warunków wykonywania umowy w świetle kryteriów wskazanych w art. 354 kc, co nie jest z teoretycznego punktu widzenia tożsame z określeniem treści stosunku zobowiązaniowego

Nie było przy tym podstaw do przyjęcia, że strony wiąże przez cały okres trwania umowy jakikolwiek stały kurs waluty obcej do waluty polskiej, w tym przyjęty w dacie uruchomienia kredytu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kurs ten miał być odrębnie ustalany w datach płatności poszczególnych rat, a więc miał charakter zmienny w czasie.

W związku z powyższym Sąd zauważa, że w sytuacji braku umownego miernika waloryzacji, właściwe będzie wykonanie umowy w oparciu o miernik obiektywny, niezależny od stron, opisujący w najlepszy dostępny sposób przeciętną relację franka szwajcarskiego do waluty polskiej na rynku lokalnym. W ocenie Sądu takim miernikiem jest kurs średni wyliczany przez Narodowy Bank Polski na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Zgodnie z uchwałą nr 51/2002 Narodowego Banku Polskiego w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych kurs ten był w okresie, którego dotyczy pozew, ustalany dwustopniowo. W pierwszej kolejności pomiędzy godziną 10.55, a 11.00 NBP kieruje zapytania do 10 banków z "Listy banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego według wielkości obrotów na rynku walutowym - transakcje "spot" w obszarze waluta - złoty", zwanej dalej "listą", o kursy kupna i sprzedaży EUR w złotych stosowane w tych bankach, zwane dalej "kwotowaniem". W przypadku nieotrzymania wszystkich kwotowań, NBP kieruje zapytania do następnych banków z listy. Następnie wylicza się kurs EUR w złotych, odrzucając po dwa skrajne uśrednione kwotowania dla każdej z walut, jako średnia arytmetyczna z 6 pozostałych uśrednionych kwotowań. Na koniec kurs CHF liczony jest na podstawie wyliczonego na podstawie wskazanych zasad kursu EUR w złotych i rynkowych kursów (serwis informacyjny Thomson, Reuters, Bloomberg) EUR do tej waluty z godziny 11.00. W ocenie Sądu pozwala to uchwycić rynkową wartość waluty zarówno dzięki informacjom z rynku wewnętrznego (zapytania z 10 banków), jak i zewnętrznego (serwisy zagraniczne).



Przeciwko wskazanemu określeniu sposobu waloryzacji podnosi się najczęściej zarzut, że bank poniósł określone koszty akcji kredytowej i w związku z tym nie można mu odmówić uczciwego zysku (jak należy rozumieć - spreadu walutowego).

Tego rodzaju zarzut jest nieuzasadniony. Nawet udowodnienie kosztu nabycia waluty obcej (lub zawarcia jakiejkolwiek innej umowy na rynku walutowym) w celu udzielenia kredytu powodom nie czyniłoby zresztą uzasadnionym zarzutu pozwanego. Rzeczą pozwanego było takie ukształtowanie umowy, aby zapewnić sobie co najmniej zwrot kosztów udzielenia kredytu. Jeżeli uczynił to nieudolnie, koszty te mogą zostać pokryte jedynie z zastrzeżonej marży.

Po drugie zastosowanie średniego kursu NBP nie pozbawia strony pozwanej zysku z udzielonego kredytu. Takim zyskiem jest bowiem marża stanowiąca składnik oprocentowania. Jeżeli strona pozwana chciała osiągnąć dodatkowy zysk w postaci różnicy kursowej, powinna była wyraźnie zastrzec to w umowie.

Po trzecie zastosowanie średniego kursu NBP uczyni bezprzedmiotowym zarzut powódki, iż strona pozwana zastrzegła sobie możliwość dodatkowego przychodu z uwagi na stosowane różnice kursowe.

Wypada także zauważyć, że dopuszczalność zastosowania średniego kursu NBP dopuścił także Sąd Najwyższy w cytowanym wyroku z 14 lipca 2017 r. (sygn. II CSK 803/16). Sąd ten alternatywnie wskazał możliwość przeliczenia zobowiązania według kursu kupna waluty CHF obowiązującego w banku udzielającym kredytu. Tę drugą możliwość należy jednak odrzucić. Przede wszystkim nie jest możliwe przyjęcie, że spłata zobowiązania następować będzie po stałym kursie z dnia uruchomienia kredytu. Sprzeciwia się to bowiem naturze stosunku zobowiązaniowego. Po drugie kurs określony przez bank posiadałby cechę dowolności. Po trzecie wbrew pojawiającym się (jakkolwiek głównie w publicystyce prawnej) poglądom Sąd Najwyższy nie wskazał w cytowanym orzeczeniu, iż przeliczenie wysokości rat do spłaty miałyby nastąpić według kursu kupna waluty z dnia uruchomienia waluty. Przyjęcie jako alternatywnej możliwości średniego kursu NBP (który zmienia się w czasie) wskazuje raczej, że Sąd Najwyższy dopuszczał możliwość ustalenia wysokości rat według kursu kupna CHF obowiązującego w banku (zamiast kursu sprzedaży CHF) z daty spłaty poszczególnych rat.

Mając powyższe na uwadze, uznać należy, że dla właściwego wykonywania umowy zgodnie z art. 354 kc kwotę udzielonego kredytu należałoby przeliczyć według średniego kursu NBP z daty wypłaty poszczególnych transz, a następnie według kursu z daty płatności poszczególnych rat ustalić wysokość rat płatnych w poszczególnych miesiącach. Należy podkreślić, że po wejściu w życie z dniem 24 stycznia 2009 r. przepisu art. 358 § 1 i 2 kc, wskazane przeliczenie znalazło dodatkowe umocowanie ustawowe.

Zgodnie z przywołanymi przepisami jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej, natomiast wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. Przepisy ustawy z 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz ustawy – prawo dewizowe nie zawierały przepisów przejściowych. Uznać zatem należy, że znajdowały zastosowanie także do stosunków prawnych o charakterze ciągłym, w zakresie, w jakim data wymagalności nastąpiła po wejściu w życie tego przepisu. Wskazany przepis dotyczy *expressis verbis* jedynie zobowiązań w walucie obcej. Na podstawie wniosku a *maiori ad minus* wypada stwierdzić, że skoro dopuszczalna jest zapłata zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, w walucie polskiej według kursu średniego NBP, to tym bardziej dopuszczalna jest zapłata według takiego kursu zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej indeksowanego do waluty obcej. Wskazany przepis ma charakter dyspozytywny. W sytuacji, gdy strony w sposób wiążący nie określiły sposobu przeliczenia raty na złote (albowiem klauzula miała charakter abuzywny), nie ma przeszkód, aby taki przepis miał zastosowanie z uwagi na treść art. 56 kc. Takie uzupełnienie treści wzorca umownego o przepis dyspozytywny dopuścił, jak

to wyżej wskazano Trybunał Sprawiedliwości UE w orzeczeniu z 30 kwietnia 2014 r. (sygn. C-26/13). Samo odwołanie się do przepisu art. 358 kc jako przepisu dyspozytywnego mającego zastosowania w przypadku wadliwości mechanizmu waloryzacyjnego poparła także I. Karasek-Wojciechowicz w „Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE”, red. M. Romanowski, Warszawa 2017, s. 292.

W rozpoznawanej sprawie powódka nie zdecydowała się jednak ostatecznie przedstawić wyliczenia kwoty swojego roszczenia w oparciu o wyżej zaprezentowane rozumowanie.

#### 4. Podsumowanie

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, że powódnie powinni spełnić swoje zobowiązanie bez indeksacji do waluty obcej, ale z zachowaniem właściwego dla tej waluty oprocentowania. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że wysokość zobowiązania oraz rat do spłaty powinna być przeliczona według jakiegokolwiek jednego stałego kursu z daty udzielenia kredytu.. Wobec tego powództwo oparte o powyższe założenia oddalono, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc zasądając na rzecz strony pozwanej zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.